

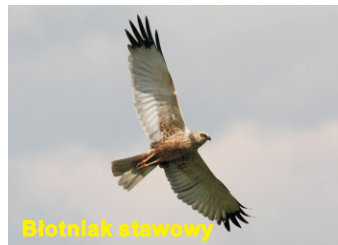
Piękne ptaki, a tak mało przez nas znane



Gęgawa



Perkozak



Błotniak stawowy

Pomiędzy Kruklinem, a Kożuchami Wielkimi znajduje się rezerwat przyrody Jezioro Kożuchy. To obszar wyjątkowo niedostępny i trudny do spenetrowania. Jednak właśnie dzięki temu jest tak wartościowy i atrakcyjny dla szukającego bezpiecznego i spokojnego azylu ptactwa. Na terenie rezerwatu regularnie gnieźdzą się bąki, krakwy, perkozki, dziwonie, brzęczki, remizy, błotniaki stawowe i wiele innych gatunków. Przed laty słychać z jednej z największych kolonii mewy śmieszki w kraju. Jednak już od dziesięciu lat mewy gnieźdzą się już tylko sporadycznie i w niewielkich ilościach. W sąsiedztwie znajdują się stawy hodowlane, które są miejscem żerowania zarówno dla lęgowych ptaków, jak i dla tych odpoczywających w czasie przelotów. Wiosną można zaobserwować tam niemal wszystkie gatunki krajowych kaczek, a wczesną jesienią przy brzegach lub płytkich zbiornikach kręcą się liczne biegusy, brodzie i sieweczki. Kruklin to doskonałe miejsce do obserwacji i podglądania życia tych skrzydlatych istot. Warto wybrać się w ciepły i słoneczny dzień z lornetką w rękę i na pewien czas oderwać się od szarej rzeczywistości.



Brodziec samotnik



Dzłocień czarny



Pliszka żółta

Opracowano na podstawie książki "Z lornetką na ptaki - Kruklin i okolice", foto: Krzysztof Pawlukoje

Nie tylko kwiatek się liczy

Z okazji Dnia Kobiet sołtys Krukлина Krystyna Krasnickas wraz z przewodniczącą Rady Sołectkiej Magdaleną Zaniewską zorganizowały imprezę świętującą ten wspólny, lecz trochę odchodzący w zapomnienie dzień. Panie przybyłe do świetlicy wiejskiej bawiły się niebywale, a szczęście i radość malujące się na ich na ich twarzach nie miały żadnych granic.

Tekst i foto: Paulina Zaniewska



Str. 4

"KRUCZE WIEŚCI"
- miesięcznik redagowany przez młodzież ze świetlicy wiejskiej w Kruklinie

Zespół redakcyjny:
Paulina Zaniewska
Julita Lenar



RAJSKA DOLINA

Sołectwo Upały Małe

marzec 2019

Grają, śpiewają i udzielają się w sporcie



Szymon często wygrywa zawody



W naszej wsi mieszka wielu utalentowanych ludzi, jednak rodzina państwa Mycak jest wyjątkowa. Jak twierdzi sżyja familii Beata w jej rodzinnym domu śpiewał ojciec, który zaczął ją uczyć dziwnych dla niej piosenek, a były to utwory warszawskiego barda stolicy Stanisława Grzesiuka. Pani Beata zawsze słuchała wielu pieśni religijnych, które podobały się również jej synowi Jackowi. Jego talent dostrzegli także znajomi. Od dwóch lat Jacek więc uczęszcza do szkoły muzycznej, gdzie rozwija swoje umiejętności. Gra w miejscowej kaplicy do mszy, a jego mama od pół roku spełnia swoje marzenia grając na gitarze. Zawsze była wierną fanką gminnego zespołu Jarzębiny, a teraz jest jedną z nich. Mama i syn biorą udział w wielu konkursach jak "Śpiewaństwo" oraz festiwal kolęd i pastorałek w Kętrzynie, zachwycają też swoim głosem mieszkańców podczas organizowanych w gminie imprez.

Druga część rodziny rozwija się sportowo. Mąż Beaty Daniel ma osiągnięcia jako golkeeper, za co dostał statuetkę Najlepszego bramkarza, a syn Szymon uczęszcza na zajęcia karate kyokushin odnosząc wiele sukcesów. Ma już w swojej kolekcji mnóstwo pucharów i statuetek. Cała rodzina angażuje się społecznie w organizację różnych wydarzeń w naszej wsi, m.in. pikników czy modernizacji wiejskiej infrastruktury.

Tekst: Martyna Wójtowicz, foto: archiwum rodzinne i GOKiR Wilkasy

Ognisko i "stary niedźwiedź" na powitanie wiosny

Corocznie 21 marca żegnamy astronomiczną zimą, tak było więc i tym razem. Kiedy tylko powiało wiosennym wiatrem udaliśmy się na boisko, rozpaliliśmy ognisko, upiekliśmy smaczne kiełbaski i pogoniliśmy zimę precz! Po powrocie do świetlicy namalowaliśmy piękną Panią Wiosnę. Kolejnego dnia odwiedził nas instruktor GOKiR Wilkasy Dariusz Jodko, który w świetlicach wiejskich organizuje zabawy ruchowe przy muzyce. Przywiózł nam tak popularne gry, jak stary niedźwiedź, kotek i myszka czy krzeselko. Wszyscy doskonale się bawili!

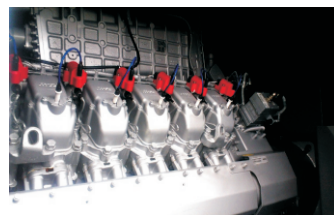
Tekst: Dawid Antosik,
foto: Katarzyna Gałczyńska



Ekologiczny prezent dla mieszkańców

Nie każda wieś może pochwalić się inwestycją, która przynosi tak wiele dobrego mieszkańcom. Jest nią biogazownia, której budowę rozpoczęto w 2010 roku, uruchomiono ją zaś trzy lata później. Pomysł jej utworzenia nie wzbudził żadnych sprzeciwów lokalnej społeczności. Podczas rozmowy z Michałem Płatoszem, kierownikiem biogazowni i fermy trzody chlewnej, dowiedzieliśmy się, iż głównym celem działania biogazowni były dochody z tytułu sprzedaży prądu oraz zagospodarowanie gnojowicy produkowanej przez pobliską fermę trzody chlewnej. Z jej istnienia mieszkańcy mają korzyści poprzez ogrzewanie swoich budynków oraz dostarczanie ciepłej wody użytkowej, za co nie są pobierane od nich jakiegokolwiek opłaty. Dlatego aktualnie nikt nie pali w piecach węglowych i nie ma we wsi żadnego zadymienia. Produkcja energii w biogazowni wykorzystywana jest w 99 procentach. – Technika postępuje do przodu, a w miarę zasobów pieniężnych biogazownia jest ulepszana – podkreśla Michał Płatosz.

Tekst: Oliwia Baran, foto: archiwum biogazowni



Młodzież i dorośli robią oryginalne stroiki

W związku ze zbliżającymi się Świątami Wielkanocnymi dorośli z Upań Małych oraz młodzież i dzieci, podopieczni świetlicy wiejskiej przygotowują ozdoby i stroiki własnego pomysłu. Większość z nich to bardzo kreatywne osoby, którym opiekunka świetlicy podsuwa dodatkowo wiele ciekawych pomysłów jak można upiększyć nasze domy robiąc wspaniałe ozdoby. Młodzi chętnie przychodzą tutaj na zajęcia i wspólnie tworzą piękne rzeczy. Do swoich prac wykorzystują tworzywa sztuczne, makaron, masę papierową, tkaniny, sznurek i inne. Wykonują stroiki wielkanocne, zajęczki, zawieszki do ozdabiania okien, kolorowe pisanki, uszyli nawet kurki wielkanocne. Przygotowane w świetlicy prace posłużą jako jej ozdoby i domów naszych mieszkańców oraz prace na konkurs „Palmy, pisanki i stroiki wielkanocne” ogłoszony przez Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji w Wilkasach.

Tekst: Martyna Wójtowicz, foto: Julia Podgórska



“RAJSKA DOLINA”
- miesięcznik redagowany przez młodzież ze świetlicy wiejskiej w Upań Małych
Zespół redakcyjny:
Martyna Wójtowicz, Oliwia Baran, Dawid Antosik, Katarzyna Gałczyńska, Julia Podgórska



KRUCZE WIEŚCI

Sołectwo Kruklin

marzec 2019

Wygląd wsi jest dla nas najważniejszy

Jeszcze niedawno fundusz sołecki w gminie Giżycko nie istniał, a na jakiegokolwiek zmiany we wsi trzeba było czekać długo, bo wiele innych sołectw również miało swoje priorytety. Wprowadzenie funduszu związane z corocznym przypisaniem sołectwu określonej puli środków pozwoliło samym mieszkańcom decydować o kolejności realizacji najważniejszych dla nich potrzeb. To dzięki funduszowi wyposażyliśmy Kruklin w zewnętrzną siłownię, dzięki czemu możemy w każdej chwili dbać o zdrowie oraz kondycję naszych mieszkańców. Zakup oraz montaż wiaty przy świetlicy wiejskiej umożliwił z kolei korzystanie z niej podczas różnorodnych imprez. Zadbaliśmy też o ogrodzenie na boisku przy plaży, a kolejne zakupy w postaci głośnika, grającej wieży oraz telewizora zadowolilo również naszą społeczność. Z funduszu wreszcie zorganizowaliśmy pierwszą od 25 lat imprezę, na której każdy był mile widziany i z tego zaproszenia większość z ochotą skorzystała.

Tekst: Paulina Zaniewska, foto: Julita Lenar



Najpiękniejsze dla oczu z natury

Podobno w każdym miejscu można zobaczyć przepiękny zachód słońca, jednak ten niezapomniany i szczególnie zachwycający widok możemy zagwarantować we wsi Kruklin. Najlepszym i ogólnodostępnym miejscem na ujście tego cudownego zjawiska jest plaża nad jeziorem Kruklin, gdzie każdy się zrelaksuje i oderwie od życiowej rutyny.

Tekst i foto: Paulina Zaniewska, foto: Julita Lenar

